

GAZETA LWOWSKA.

Czwartek

N^{er.} 53.

5. maja 1836.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

— Z Wadowic. —

Dzień 19. kwietnia, jako dzień urodzin naszego najłaskawszego Monarchy, obchodzony był w mieście obwodowem Wadowicach jak najuroczyściej i najserdeczniej. Mszę ś. uroczystą w tutejszym kościele farnym, wraz z odśpiewaniem *Te Deum laudamus*, miał wjx. Mikołaj Zamojski, proboszcz miejscowy, w obec tak cywilnych, jakoteż wojskowych władz, obywateli przybyłych z okolic i mnogiej ilości ludu. Miłośnicy muzyki odegrali przytém mszę s. Szidermajera, a pani Kobylańska talent swój przyjemnym śpiewem rozwinęła. Po skończonem nabożeństwie było wielkie śniadanie u jw. starosty Losert, na którym spełniano toasty za zdrowie N. Pana i pomyślność Domu Cesarzskiego. Wieczorem było miasto oświetlone i wyprawiono bal świetny, przy odśpiewaniu z towarzyszeniem orkiestry hymnu ludu.

— Z Brzeżan. —

Obwodowe miasto tutejsze obchodziło d. 19go kwietnia ze wszelkiemi, jakie tylko być mogły uroczystościami, rocznicę urodzin N. Pana. Duchowieństwo obu obrządków, tak łacińskie jakoteż greckie, obchodziło dzień ten nabożeństwem kościelnem, jw. starosta obwodowy dał w dniu tym wspaniałe objad, uświetniony toastami za zdrowie N. Pana i N. Rodziny Cesarzkiej; wieczorem całe miasto było oświetlone i dawano bal, z którego wpłynione pieniądze po między ubogich miejscowych rozdano. C. k. wojsku, asystującemu pod czas obrzędów kościelnych, dano ze strony państwa Brzeżan ośm beczek piwa, zaś od znaczniejszych gminy Izraelskiej sześć beczek piwa, pięćdziesiąt garncy wódki i sześćset ośmdziesiąt dziesięć funtów mięsa temuż wojsku ofiarowano.

— Z Wiednia. —

JCMość raczył radzcy rządowemu i profesorowi chemii tudzież botaniki przy uniwersytecie w Wiedniu, Józefowi baronowi de Jacquin, zezwolić najłaskawiej, na przyjęcie i noszenie danego mu od cesarza jmcji rossyjskiego orderu St. Włodzimierza klasy czwartej.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ameryka.

Wiadomości z Texas nie brzmią pomyślnie. Jenerał Santa Anna maszeruje w 3500 ludzi ku St. Antonio i poprzysiągł, że lub Texas zdobędzie, lub Meksyk straci. Lecz obecnie pokazuje się, że się te rzeczy spokojnie zakończą. Poseł meksykański przybył do Washingtonu, i jak mówią, ma polecenie od rządu swojego, by o sprzedaż prowincyi Texas wchodził w układy ze Stanami Zjednoczonymi. Także komisarzy z Texas spodziewano się tamże w dniach pierwszych kwietnia.

Portugalia.

Podług Monitora z d. 21. kwietnia depesza telegraficzna przybyła do Paryża wiadomość, że książę Ferdynand Sasko-Koburgski stanął d. 3. t. m. w Lizbonie i że nazajutrz d. 9. kwietnia o godzinie 1 po południu odbył się obrzęd ślubu królowej Portugalii z książęcą mością.

Hiszpanija.

Moniteur i Journal de Paris z d. 20. kwietnia zawierają następujące wiadomości z Hiszpanii: »Piszą z Madrytu, że rozprawy nad wnioskiem do adresu d. 14. kwietnia ukończonemi zostały. — Artykuł tyczący się wotum zaufania przyjęty został 77 głosami przeciw 17. — Większość 107 głosów przeciw 10 okazała się na korzyść ministrów za ostatnim paragrafem wniosku. — D. 17. wysadzono w Santander na ląd 150 Anglików z koniami pociagowemi i ze sprzętami do mostów. — Zdaje się, że się zbyt pokwapiono z doniesieniem o zajęciu twierdzy Lequeitio; podług nowszych wiadomości to miasto trzymało się jeszcze d. 14. kwietnia.«

Podczas gdy *Moniteur* każe w powyższych wiadomościach powątpiewać o wzięciu warowni Lequeitio, rojalistowski dziennik *Quotidienne* z d. 22. kwietnia umieścił dwa raporty, wydane przez generała hrabię Casa-Eguja pod d. 12. i 13. kwietnia z Lequeitio do ministra wojny, o zdobyciu rzeczonej warowni.

Zapewniają, że Cordova opuścił okolice Wiktoryi. Armiję swoją podzielił na dwa korpusy, z których jeden poszedł w kierunku z Mirandy de l'Ebro, drugi w kierunku z Logrono.

)(

Czytamy w *Sentinelle des Pyrenées*: Brygadyer Jaureguj znajduje się w Pampelunie, ale poniekąd w niełasce, ponieważ do niejakiemu czasowi odjęto mu dowództwo; umieszczono go w stanie bezdziałalności. Mówią, że generałowie Espartero i Ribero przyczynili się do tego rozkazu. Rozesła się wieść, że generał Cordowa na czele oddziału wojska, przeznaczonego do działania w dolinie Bastan, wyruszył z Wittoryi do Pampeluny. Do Ojarzunn przybyło dwa bataliony karlistów; przeznaczone są do asekuracji zatrudnionych koło St. Sebastian robotników. Z Ernani i Ojarzunu prowadzą z sobą dwieście włościan do roboty w przepokach. Dwóch ludzi, których przekonano, że znaczną ilość żołnierzy angielskich zwerbowali w Wittoryi na rzecz Don Carlosa, schwytano i w przeciągu 24 godzin rozstrzelano. Więcej jak 150 żołnierzy za ich namową dezertowało.

Wielka Brytania i Irlandyja.

Na posiedzeniu izby niższej d. 13. kwietnia odczytano po raz drugi bil przemiany dziesięcin, skoro lord John Russell oświadczył, że poczyni w tymże niektóre mało znaczące odmiany. — Gdy potem minister wojny lord Howick żądał zwyczajnego przedłużenia bilu *Mutiny* dla armii, major Fancourt wniósł mocyję, ażeby oświadczone: »że jest zamiarem izby, znieść zupełnie karę chłosty w armii angielskiej.« Wniosek ten wspierany przez p. Paulter, pułkownika Thompson, pana Hume i majora Beauclerk, a który p. C. Fergusson, lord Howick i Sir Th. Hardinge zbijali, odrzucony został przy głosowaniu 212 głosami przeciw 95.

Na posiedzeniu izby niższej d. 14. kwietnia z powodu uchylonego dniem wprzód wniosku, tyczącego się bilu *Mutiny*, przyszło do powtórnego głosowania przez pana Lennard, pod względem zniesienia chłosty w armii, który zaprojektował: »ażeby żaden sąd wojenny, wyjąwszy w czasach wojny, nie miał prawa w obrębach połączonego królestwa wyrokować o karze cielesnej.« Odrzucono i ten wniosek, a zwłaszcza 135 głosami przeciw 62. — Wniosek pana Robinson, ażeby osobny wydział mianowany został do rozpoznania, jakim sposobem zagraniczne pod zamkiem królewskim złożone zboże lub mąka bez szkody przychodów państwa zmielone lub znowu z kraju wprowadzone być mogły — odrzucony został 77 głosami przeciw 40.

Na posiedzeniu izby wyższej d. 15. kwiet. margrabia Londonderry przedłożył wniosek, w którym żądał udzielenia rozkazów, danych dowódcy eskadry angielskiej na północno-hiszpańskich brzegach, lordowi J. Haj. Wice-hrabia Melbourne nie chciał tych rozkazów udzielić i oświadczył, iż żądanie zacnego margrabi jest nieparlamentarne. Margra-

bia Londonderry chciał znowu potem wiedzieć, jak dalece Anglija wzięszała się w wojnę domową Hiszpanii. Lord Melbourne odpowiedział na to: »Nie waham się zeznać, że pod względem Hiszpanii Anglija przekroczyła granice ścisłej neutralności. Wmieszanie się nasze w jej sprawy jest w istocie zbrojną interwencyją. Nie przeczę, że to jest stan wojny, i że partyi, której przeciwnikami jesteśmy, nie możemy właściwie za nieprzyjaciół naszych uważać, lecz twierdzę, że to, coś my uczynili, jest tylko wykonaniem postanowień traktatu poczwórnego. Czy Anglija w tej wojnie większy jeszcze udział mieć będzie, tą razą powiedzieć jeszcze nie mogę, ponieważ rządem w tym względzie okoliczności kierować będą. Tylko oświadczyć mogę, że polityka i ludzkość wkładają na rząd jkmości obowiązek, nkończyć, ile możliwości, jak najprędzej, krwawą wojnę domową na półwyspie.« Margrabia Londonderry zapytał, ażeby Francyja połączyła się z temi nowemi postanowieniami rządu angielskiego? Lord Melbourne odrzekł na to, że gdy wzbraniał się przedłożyć żądane dokumenta, więc i ich treści udzielić nie może. Przetwo wniosek zacnego margrabi bezskutecznym pozostał.

Izba wyższa uchwaliła na wniosek lorda Lyndhurst, ażeby bil dodatkowy do reformy korporacyi municypalności angielskich odesłać do osobnej komisji, nim w wydziałach rozbięraną będzie. *Standard* twierdzi, że komisya ta składa się po większej części ze stronników ministryjum.

P. P. Stewart, na żądanie lorda John Russell, odczytał w izbie niższej na d. 24. kwiet. mocyję swoją (pod względem spraw Krakowa i zamknięcia przez Rosyję njsia Dunaju, zapowiedzianą na d. 15. kwietnia. Ob. nr. 46 Gazety naszej.) P. Maclean zapytał lorda Palmerston, ażeby nie zechce przedłożyć danych lordowi Haj względem wojny w Hiszpanii instrukcyj. Lord Palmerston odpowiedział, że coś podobnego nie jest w zwyczajui. Bil o ślubach małżeńskich, znoszący zażalenia dysydydentów, mimo oporu ze strony Sir Rob. Peel, Sir R. Inglis i pana Goulborn, był po raz drugi odczytany. Bil o rozruchach przeszedł. W wydziale subsydyjów zezwolono na dalsze jeszcze artykuły w wydatkach marynarki.

W izbie niższej ma być wkrótce podaną prośba, opatrzona licznymi podpisami kupców, zajmujących się handlem z Turcyją, Persyją i Lewantą, a w której ta zasada ma być wystawioną, że handel ten został w najwyższym stopniu przez wiele nowszych rozporządzeń Rosyji na Wschodzie, zagrożony. Prośbodawcy twierdzą, że Rosyja chcąc sobie przywłaszczyć przewagę pod względem handlu i fabryk, przyjęła stanowczo - restrykcyjny sy-

stem handlowy, przeciwny wszystkim zasadom obopólności w związkach handlowych, a mianowicie interesom Wielkiej Brytanii i dokąd tylko rozszerzy się wpływ Rosyji, tenże niezwłocznie wszędzie na to tylko użytym zostaje, by system pomieniony urzeczywistnić. Zdaje się wyraźnie, że Rosyja pod względem politycznym usiłuje zagarnąć pod wyłączny swój nadzór najważniejsze nad Czarnym Morzem położone kraje, a jeźliby cel ten osiągnęła, natenczas handel Wielkiej Brytanii z owymi krajami zostałby zupełnie zniszczonym. Próżbadawcy starają się przeto przekonać iżbę niższą, że z moralnego i politycznego wsparcia owych krajów wielkie dla Anglii wypłynęłyby korzyści, i że też przeto powinna mieszkańców owych krajów postawić w możności i zachęcać, ażeby troskliwie chodzili około uprawy roli swojej, a przeto, ażeby mogli wyprowadzać płody ziem swoich, których Wielka Brytania i Irlandya ciągle potrzebować będą, a które jedynie mieszkańców tych krain będą mogły postawić w możności, zaopatrzenia się ua zamian w znacznej ilości wyrobami angielskich rękodzielni.

Dzienniki konserwatystów napełnione są obszernym opisaniem uczty, danej dnia 13go kwietnia w teatrze *Covent-garden* i donoszeniem o mianych przytém mowach. Powiadają, że zgromadzenie to co do godności, majątku i osobistych przymiotów było najświetniejszym z wszystkich dotychczasowych w Londynie. Oprócz księcia Wellingtona także sir R. Peel nie był na tej uczcie. — *Standard* donosi, że go od tego obowiązku parlamentowe wstrzymały. Przeciwnie dzienniki liberalne z nieobecności tych obu mężów na pomienionej uczcie ten wyprowadzają wniosek, iż ciż teraz z ultra-torysami stronictwa swojego nie w zupełnej są zgodzie.

Partya konserwatystów z gorliwością przygotowuje się do nastąpić mającej wielkiej walki w sprawie bilu reformy municypalności irlandzkich. Dnia 16. było znowu liczne téjże zgromadzenie w *Applejhouse* u lorda Wellingtona. Z resztą książę owego wieczora, gdy w teatrze *Coventgarden* była wielka uczta jego stronictwa, bynajmniej nie był, jak *Globe* zapewnia, wstrzymany od znajdowania się także sprawami państwa, lecz siedział spokojnie w łoży teatru francuzkiego.

Sir Peregrini Maitland odjedzie jako wódz naczelny do Madras.

Dóm bankierski Ricardo i spółka podał do dziennika *Times* to obwieszczenie, że przypadająca d. 1. maja półroczna rata papierów hiszpańskich d. 1. maja i w dniach następnych w kantorze jego wyptacana będzie.

W londyńskim *City* krążyła d. 16. kwiet. wieść, że część wojska francuzkiego w Afryce północnej,

3000 ludzi, mają rozpuścić pod warunkiem, ażeby przyłączyli się dobrowolnie do legii cudzoziemców w Hiszpanii. Dla pokrycia ubytku postanoby wtedy równą ilość wojska z Francyi do Algieru i tak tym sposobem rząd francuzki, niezłamawszy postanowień swoich nieinterwenjowania, wsparłby królowę Hiszpanii. »Nie wierzymy tym wieściom« powiada *Times*. »Interwencya angielska i oświadczenie lorda Melbourne w izbie wyższej, były dostatecznymi do podniesienia papierów hiszpańskich.« — (Podług dziennika *Impartial* z d. 21. kwietnia, rząd francuzki miał zezwolić na werbowanie w pułkach francuzkich dla legii cudzoziemców 6000 ludzi, przyczém oficierowie zatrzymują stopnie swoje i czas służby hiszpańskiej we Francyi liczony im będzie.)

Stosunki obu Hanad do kraju macierzystego co raz groźniejszą przybierają postać, tak, iż się lękać należy zupełnego tychże powstania przeciw rządowi angielskiemu.

Podług gazet z przylądka, dochodzących do d. 3. lutego, panowała tamże spokojność. 72,700 Kafirów zostało poddanymi angielskimi.

Globe mniema, że długo trwające dżdżycze i dotkliwie zimna tej wiosny, lękać się każą w Anglii złycho urodzajów zboża.

Francyja.

Na posiedzeniu izby deputowanych dnia 18go kwietnia minister spraw wewnętrznych żądał dodatkowego kredytu 2,705,000 fr. na zbudowanie sali, gdzieby zawsze sądownicze i ustawodawcze posiedzenia izby parów odprawiać się mogły.

Izba parów, obradująca ciągle nad wnioskiem do ustawy o odpowiedzialności ministrów i innych urzędników państwa, prostego odesłania tego wniosku do artykułów księgi ustaw karnych nie uważa za dostateczne, ponieważ ta ostatnia nie postanawia żadnej kary na zbrodnie stanu popełnione przez ministrów, lub na wykroczenia w służbie. Komisya zaprojektowała przeto, ażeby do wniosku do ustawy przyjąć jako karę na ministra za zdradę stanu, karę śmierci, a za wykroczenia w służbie lub roztrwonienie pieniędzy skarbowych: deportacyję, karę więzienia, karę w twierdzy, degradacyję i utratę tak obywatelskich jakoteż politycznych praw, przytém ażeby postanowić, iżby winnym przynany minister od sądu parów do wynagrodzenia szkód skarbowi skazanym został. Nad ważnym artykułem tym miała się izba dnia 19. kwietnia naradzać. — Na posiedzeniu swoim dnia 18. naradzała się izba parów nad postanowieniem, ażeby osobom prywatnym wolno było urzędników państwa podciągać pod sąd za nadużycie swojej władzy urzędowej, tylko za pozwoleniem rady stanu. Kilkakrotnie zbijanego artytułu tego dzielnie broń prezydent rady ministrów p. Thiers.

Izba parów na posiedzeniu swoim dniu 19go kwietnia przyjęła bez żadnej odmiany artykuł komisji swojej o postanowieniach kar na ministrów, obwinionych o zdradę stanu, wykroczenia w służbie, lub roztrwonienie pieniędzy. Przeciw postanowieniu, ażeby winnym uznany minister pociągnięty został do wynagrodzenia szkód skarbowi, mówił także wielki zachowawca pieczęci, jakoteż książę Decazes, lecz izba wniosek komisji swojej przyjęła bez odmiany.

Trzydziestu bawiących w Paryżu emigrantów polskich, którzy akt konfederacji podpisali, umieszczony niedawno w dzienniku *National*, między tymi generałowie Sotyk i Dwernicki, i były poseł Leduchowski, wezwani zostali dnia 17. kwietnia do prefektury policyi, i oświadczone im, ażeby w przeciągu trzech dni Paryż opuścili i inne miejsce we Francji na siedzibę sobie wybrali.

Dnia 18. kwietnia przybito na giełdzie paryżkiej urzędowe obwieszczenie, że procenta półroczne za dług hiszpański w poniedziałek dnia 2go maja w domu bankierskim Ardoin odbierane być mogą. (Obacz artykuł Anglija.)

Nowy minister oświecenia publicznego p. Pelet de la Lozère wydał okolnik w następującej treści o szkółkach dla małych dzieci (*salles d'asyle*): Dwieście zakładów tego rodzaju jest już czynnych, lecz wiele innych jeszcze w krótko otworzonych zostanie. Do szkółek tych braue bywają dwuletnie, a w niektórych miejscach półtora-roczone dzieci, a potem w szóstym roku idą do tak zwanych szkół *primarnych*. Szkółki dla małych dzieci używane także bywają do rozszerzenia szczepienia ospy. Nauka ogranicza się na pierwszych żywiołach, z którą najlepsze roboty są połączone. Z robotą, która także w postaci rozrywki się odbywa, częste godziny wypoczynku idą na przemiany.

Do Tulonu nadesłano rozkaz za pomocą telegrafu, ażeby okręt liniowy *Suffren* o 90 działach, który przed trzema dniami dopiero z Lewanty powrócił, mieć w pogotowiu do dalekiej wyprawy. Fregata *Iphigenia* przyrządzoną została na przyjęcie księcia Joinville, którego się dnia 16. kwietnia spodziewano. Okręt liniowy *Herkules* o 100 działach miał być dnia 1. maja, jako w dzień imicain króla, spuszczonej z warsztatu.

Hrabina de Souza, autorka wielu ulubionych romansów, która swój zawód literacki rozpoczęła pod imieniem pani de Klahault, umarła w Paryżu w 76. roku życia.

Donoszą z Algieru pod dniem 5. kwietnia, że marszałek Clauzel (który więc nie przybył jeszcze do Paryża), pobiwszy Arabów Mouzai, wkroczył ze swoją armiją wyprawczą do Medeah, a z tamtąd miał zamiar wyruszyć do Miliany, w której

blizkości znajduje się generał Perregaux, wraz z Ibrahimelem i el Mezary, tak, że przez całe nieprzystępne dotąd pasmo gór wewnątrz przeciągają Francuzi. Powtarzają wiadomość, że Abdel-Kader do Marokko się usunął.

Holandya.

Pisma holenderskie donoszą z Haagi pod dniem 16. kwietnia: *Journal de la Haye* zaprzecza wiadomości, umieszczonej w angielskich i francuzkich gazetach, jakoby poseł francuzki, baron de Mortier, w przejeździe przez granicę holenderską, miał doznać nieprzyjemności od stojącego tamże wojska holenderskiego.

Belgijum.

Po trzechdniowych rozprawach ukończono przed sądem wojennym w Mons, na posiedzeniu z dnia 14. kwietnia, proces w sprawie spustoszenia biura dziennika *Liberal*. Trzej brygadyjerowie gwidów: Godin, Guillet i Goessens skazani zostali na 10-letnią, a żołnierz Vanderschueren na 5-letnią karę w domu poprawy. Resztę 10. oskarżonych uwolniono.

Niemcy.

W Moguncyi obchodzono dnia 19. kwietnia wojskowemi i kościelnemi uroczystościami dzień urodzin N. Cesarza Ferdynanda I.

Dom Augusto z Portugalii, książę Leuchtenbergski, zapisał testamentem zakładowi ubogich w Eichstädt kapitał 50,000 zr., przeznaczwszy sposób użycia onegoż swoim dostojnym spadkobiercom, którzy z radością skłoniwszy się do ostatniej woli zmarłego, przyprowadzili zakład ten do istotnego stanu działalności.

W Hanowerze bawią od dnia 13. kwietnia pruscy, hanzeatyccy, oldenburgscy i brunszwicy komisarze, wyznaczeni do kolei żelaznych, by się wspólnie nad tym przedmiotem naradzać.

Prussy.

Gazeta pruska Stanu zawiera: Korrespondent hamburski donosi, iż pomiędzy znakomitymi cudzoziemcami, zgromadzonymi zeszłego roku w Szlązku na obrotach wojennych, znajdował się także sławny generał meksykański Bustamente z swoim siostrzeńcem; a lubo w ubiorze cywilnym, przypatrywał się pilnie ćwiczeniom wojska, a szczególnie kraj-obrońcom (*Landwehr*), których postawa i wprawność, połączona z wielką dokładnością w wykonywaniu wszelkich poruszeń zwróciły całą jego uwagę i skłoniły go do mimowolnego wyurzenia swego podziwu. Ma on zamiar wydać pamiętnik o pruskich kraj-obrońcach, tudzież przedłożyć senatowi meksykańskiemu plan do utworzenia podobnej obrony kraju z zastosowaniem do miejscowości. Takim więc sposobem instytu-

cyje pruskie mogłyby się przenieść w następnych latach do nowej części świata.

W. Księstwo Poznańskie.

Gdy n. pan w odpowiedzi swojej na sejm z dnia 29. czerwca 1835 r. przychylić się raczył do prośby o założenie domu obłąkanych na umyśle, w prowincyi poznańskiej, i przeznaczyć na ten cel stanom, zabudowania zniesionego klasztoru panieńskiego w Owińskach pod Poznaniem; sporządzono potrzebne plany budowania i urządzenia, i podano pod rozagę komisji stanów, wpływającej podług rozporządzenia n. pana do urządzenia tego zakładu dotyczących się czynności. — Zakład, który urządzony będzie na pomieszczenie w sobie 100 chorych, ma być właściwie zakładem leczenia; ale na samym początku, dopóki lokal nie będzie obsadzony chorymi, mogącymi być ulęczonymi, dozwołoném będzie przyjmowanie nieuleczonych obłąkanych osób, a mianowicie tych, które dla ogółu są niebezpieczne. Ponieważ komisya stanów przychyliła się zupełnie do planów budowania i urządzenia, i także z pośredka siebie trzem komisarzom, t. j. dyrektorowi ziemiaństwa Grabowskiemu i deputowanym na sejm Rosemu i Rederowi, kierunek budowlami, mającemi być na wspólny koszt wystawionemi, poruczyła; przeto niezwłocznie do wystawienia tychże przystąpiła, i o tyle rzecz tę przyspiesza, że zakład jeszcze przed końcem przyszłego roku będzie mógł być otworzony. (G. P.)

Szwecyja i Norwegija.

Donoszą ze Sztokolmu pod dniem 12. kwietnia: Niespodziewany odjazd członka tutejszego poselstwa francuzkiego, margrabiego de la Valette, dał tu powód wieści, że odjazd jego ściąga się do mającego, jak mówią, nastąpić przybycia floty angielskiej na morze Bałtyckie, i że rząd szwedzki względem tej floty udał się do rządu francuzkiego. Gazeta *Staats-Tidning* z dnia wczorajszego oświadcza wszakże, iż wieść ta jest całkiem zmyśloną. A dziennik *Sweeska Minerva* dodaje, iż depesza, powieziona przez margrabię do Paryża, tycze się li niektórych dodatkowych artykułów do istnjących już układów względem handlu niewolnikami, któreto artykuły nie uzyskały zupełnego przyzwolenia rządu szwedzkiego.

Według gazet norweskich ma być okręt liniowy i jeden mniejszy statek urządzony, dla zabrania w Lubece na pokład familii małżonki następcy tronu szwedzkiego. Nakazano oprócz tego więcej jeszcze okrętów uzbroić, a zwłaszcza tak wiele, że, jak pisma szwedzkie robią uwagę, tego w Szwecyi od lat dwudziestu nie widziano.

Turcyja.

Od granic tureckich piszą pod dniem 9. kwietnia: Według ostatnich doniesień z Kragujewaczu, książę Miłosz ze względu na terażniejszy stan Bośni nie mógł uczynić zadosyć wezwaniu sułtana, aby przybył do Konstantynopola na uroczystość zaślubin sułtanki; lecz dał rozkaz bratu swemu, generał-majorowi Jeffrem, aby w imieniu jego złożył powinszowanie sułtanowi. Jeffrem, u którego stanął przybyły do Belgradu sprawujący interesa przy dworze wiedeńskim pan Maurojeni, wyjechał d. 8. b. m. wraz z tymże panem Maurojeni do stolicy tureckiej, dokąd obadwaj zamysławia przybyć dnia 15. kwietnia.

W skutek otrzymanego od sułtana wezwania, książę Miłosz kazał, aby ze wszystkich części kraju wyruszyło wojsko serbskie ku granicy Bośni, dla przywrócenia przerwanej tam spokojności. Książę Miłosz ma osobście dowodzić tém wojskiem.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

(Nieurzędowe.)

Lwów. — Na targu tygodniowym w poniedziałek dnia 2. maja 1836 było 257 sztuk wołów. Płacono za sztukę po 62 do 90 zr. w. w.; z tych jedna mogła wydać mięsa 12 1/4 do 16, a toju 1 1/2 do 3 kamieni.

Preussische Handlungs-Zeitung donosi z Londynu pod d. 15. kwietnia: Od niejakiego czasu pszenica składowa podniosła się w cenie, w której od dawnego czasu tak nizko stała. Niedostatek wynikający z niepomyślnego w Ameryce żniwa, zrodził nasamprzód tę droższosc, potem i Australija ściągnęła na siebie uwagę, a nakoniec niepogody grożące pszenicy stojącej na polu, pobudziły wielu spekulantów, którzy czylito przewidując właściwą potrzebę, czyli w skutek może spóźnionego żniwa, lub małego wysiewu, wielkie kupna porobili tak na tutejszym targu, jak i w portach Morza Bałtyckiego. Poźniejsze pogody lub niepogody roztrzygną dopiero o więcej lub mniej pomyślnym wypadku tego przedsięwzięcia, jednakowoż za najpomyślniejszą rzecz w tym względzie uważać należy: mniejszosc wysiewów i może o kilka tygodni spóźnione żniwo obok nadzwyczajnie wielkiej konsumcyi mąki; dawniejsze wszakże niepomyślne doświadczenia każą w tej mierze bardzo ostrożnie postępować, albowiem, chociaż konsumcyja z każdym się rokiem pomnaża, a już od 4 lub 5 lat nic z zagranicy nie dowożono, przeto też i produkcya własna znacznie się powiększa, najbardziej ulepszeniem rolnictwa, do czego użycie kości na nawóz najwięcej się przyczyniło. Użycie na ten

cel tego artykułu, doświadczane od lat 20 w hrabstwach York i Linkoln, z czasem nie tylko w Anglii, ale nawet i w Szkocji powszechnie się rozszerzyło. Tysiące morgów pola, które dawniej przynosiły tylko po 5 od sta dochodu z dzierżawy, z użyciem kości przynoszą rocznie po 20 do 25 od sta, a w miejscach, w których dawniej nie wracał się nakład pracy, hojnie się teraz wypłacają.

Z tych więc powodów coroczne powiększanie się ludności, które 300,000 dusz wynosić może, nie powinno w obrachowaniu konsumpcji tak wielkiej różnicy stanowić, bo powiększona produkcja dostatecznie na to wystarcza; jednakowoż okoliczność ta, że z powodu niskiej ceny, w której przez czas tak długi stała pszenica, w ostatnim roku nadzwyczajnie wiele jej skonsumowano i obracano na cele, które w zwyczajnych stosunkach miejsca nie mają, powinna zasługiwać na uwagę.

Doniesienia rolnicze na marzec z rozmaitych hrabstw szkockich, datowane w początkach kwietnia, powszechnie się zgadzają, że od wielu lat nie doświadczano tak zimnego marca, iż wyjąwszy od 17 do 20. ciągle niepomyślna pogoda dla wszystkich robót na polu trwała, przez co dosiewy musiano odłożyć, że młoda pszenica od miesiąca lutego tylko na wilgotnym gruncie poprawiła się, a na ciężkim zimnym gruncie pogorszyła się i że podług dzisiejszych widoków nie można się spodziewać wczesnego żniwa.

O myciu wełny.

(Dokończenie.)

Opis mycia za pomocą naczyni jest następujący: Długość naczynia do mycia owiec ma być 30 stóp, wysokości 3 1/2 stóp, a szerokość 3 stóp w świetle. Trudniący się stawianiem młynów wodnych najlepiej potrafią zbudować takie naczynia, aby się ciśnieniu masy wody oparły; do cieśli lub stolarzy nie dobrze jest odnosić się w tym razie. Takie naczynie z tarcie zbite stać ma, na legarach, które wystając na obie strony na 1 1/2 do 2 stóp, mają być w tej przestrzeni deskami pokryte, aby tworzyły pomost, na którymby stać mogli ludzie myciem zatrudnieni. Dość będzie pięć legarów w poprzek pod naczynie podłożyć, to jest dwa krajne w odległości 6 stóp od brzegów naczynia, a trzy inne w równym od środka do środka po 4 1/2 stóp oddaleniu. Tak urządźwszy będzie można rozmaite oddziały ludzi umieścić tak dogodnie, jak tego mycie owiec w rzędach wymaga. Aby ściany naczynia tém mocniej się ciśnieniu wody opierały, można w każdy legar wpuścić czopem słupek do zewnętrznej ściany naczynia dobrze przylegający i podeprzeć go sztra-

bą wpuszczoną jednym końcem w połowę jego wysokości, a drugim w sam wystający koniec legaru. Wewnątrz naczynia dać jeszcze trzeba krzyż z listew w tych miejscach, w których słupki zewnątrz przypadają; te listwy mają się od spodu mocno opierać tam, gdzie ściana naczynia wchodzi w dno, u góry zaś wpuścić je należy w słupek tak, aby rozpierając się nie dążyły do rozsunięcia tarcie składających ściany naczynia. Temu wiązaniu można jeszcze dać nad wierzchnią ścianową tarcicą poprzeczny rygiel. Aby wodę można dowolnie odpuszczać, dno skrzyni ma być w podłuż na 4 do 6 cali pochylone, ściany zaś powinny być ku niższemu końcowi w tęże samej mierze coraz wyższe, tak, aby wierzchni brzeg skrzyni wszędzie miał tenże sam poziom. U spodu poprzecznej ściany w niższym końcu skrzyni ma być mały otwór drewnianą opatrzony zastoną, od której rękojęść nad skrzynię wystaje. Zastonę tego otworu tak należy urządzić, aby woda mogła być w dowolnej ilości z skrzyni odpuszczaną. Jeżeliby woda stojąca nie miała spadku, należy taką skrzynię połączyć z pompą, aby wody w miarę potrzeby pompowaniem dostarczać.

Inny sposób urządzenia naczyni do mycia wełny na czysto, używany w hrabstwie Saskiem, jest następujący: Trzy wielkie kadzie stawia się jedną na drugiej we wschody czyli ustępy tak, aby wodę z najwyższej kadzi można odpuszczać w drugą po niej idącą, a z tej w trzecią. Każda kadź ma nad dnem zwyczajnym w pewnym odstępie drugie dno poprzedziurawiane, na którym stawia się owcę do mycia. Woda pokrywa całą owcę prócz głowy, która po za kadź wystaje. Z trzech ludzi myciem owcy zatrudnionych, jeden trzyma się li tylko trzymaniem jej głowy. Pierwszego dnia myje się owce jedną po drugiej w górnej tylko kadzi, nazajutrz, gdy cząstki ziemne i inne nieczystości przez podziurawione dno na drugiem dnie się zebrały, spuszcza się wodę ostrożnie w drugą kadź; te same owce, które w najwyższej kadzi były oczyszczone, myje się drugiego dnia w drugiej kadzi, a po spuszczeniu z tej wody do trzeciej kadzi, kończy się trzeciego dnia mycie w tej ostatniej kadzi. Wełna tym sposobem prania traci jeszcze na wadze po fabrycznym praniu 25 do 30 na stu.

Ciągle się wzmagające dopytywania o saską wełnę i powszechna wziętość saskich tryków i mattek w najodleglejszych nawet krajach, sprawiły to, iż w wielu miejscach osądzono za najlepsze, odbywać mycie dopiero co opisanym sposobem.

TEATR POLSKI.

Jutro: *Która jest panna młoda?* komedya w 4 aktach.